ROK IX. POZNAŃ, 1 GRUDNIA 1934 R. Nr. 9-10.

SZKOŁA ZAWODOWA

MIESIĘCZNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SZKOLNICTWA ZAWODOWEGO

REDAKTOR ODPOWIEDZ.: T. GACEK.

Na tle prac nad reformą ustroju szkolnictwa zawodowego.

SZKOŁY METALOWE.

W szkolnictwie metalowem są zainteresowane rzemiosła grupy metalowej. W tym dziale przewiduje się szkoły i kursy ogólno-mechaniczne i szkoły i kursy mechaniki drobnej, szkoły i kursy grawerskie i szkoły i kursy jubilersko-złotnicze.

Szkoły i kursy ogólno-mechaniczne. Przewiduje się organizowanie następujących szkół i kursów ogólno-mechanicznych dla przemysłu metalowego: szkoły i kursy ogólno-mechaniczne stopnia niższego, szkoły i kursy stopnia gimnazjalnego i szkoły i kursy stopnia licealnego, kursy z zakresu przemysłu metalowego.

Kursy i szkoły mechaniczne stopnia niższego. Szkoły ogólno-mechaniczne nazywać się będą w praktyce „Szkoły Mechaniczne". Zadaniem tych szkół jest praktyczne kształcenie pracowników, którzyby byli usprawnieni do wykonywania robót ślusarskich i kowalskich w przemyśle metalowym i w innych dziedzinach życia gospodarczego. Szkoły mechaniczne są 3 letnie. Szkoły te nie przeprowadzają specjalizacji, przy szkołach istnieją szkolne warsztaty wytwórcze dla praktycznego szkolenia uczniów. Program wszystkich klas uwzględnia w odpowiednim stopniu zarówno kowalstwo jak i ślusarstwo i obróbkę mechaniczną a głównie tokarstwo. Nauczanie w tych szkołach dostosowane jest do potrzeb i warunków regjonalnych. Do szkół tych przyjmuje się kandydatów, którzy przedstawią świadectwo ukończenia nauki w zakresie 4 klas szkoły powszechnej, ukończyli w danym roku kalendarzowym 14 a nie przekroczyli 17 lat życia.

Szkoły ogólno-mechaniczne stopnia gimnazjalnego. Szkoły te nazywać się będą „Gimnazja Mechaniczne". Gimnazja mechaniczne mają za zadanie kształcić dla przemysłu metalowego pracowników, niezbędnych do wykonywania robót ślusarskich, tokarskich lub kowalskich. Gimnazja mechaniczne mają dać pracownikom odpowiedni zasób wiadomości teoretyczno-zawodo-

wych i ogólnych. Nauka w gimnazjach mechanicznych trwa 4 lata, program tych klas wyodrębnia kategorje:

a) obróbkę mechaniczną w klasie 3-ej i 4-ej,
b) kowalstwo w klasie 4-ej,
c) ślusarstwo w klasie 4-ej.

Przy gimnazjach mechanicznych istnieją warsztaty szkolne wytwórcze jako ośrodek praktycznego nauczania uczniów. Do gimnazjum przyjmuje się kandydatów, którzy przedstawią świadectwo ukończenia nauki w zakresie 6 klas szkoły powszechnej, kończą w danym roku kalendarzowym 14 a nie przekroczą 17 lat życia, złożą egzamin wstępny w zakresie nauki 6 klas szkoły powszechnej.

Szkoły ogólno-mechaniczne stopnia licealnego. Szkoły te noszą nazwę „Licea Mechaniczne". Licea mechaniczne mają za zadanie szkolenie pracowników praktycznie w danym zawodzie i dać im ponadto odpowiedni zasób wiadomości teoretyczno-zawodowych i ogólnych oraz przygotowań do pracy przy organizowaniu przemysłu mechanicznego i do czynności konstrukcyjnych w tym przemyśle, lub też do czynności energetyków w różnych działach życia gospodarczego. Licea są 3 letnie. Program klasy pierwszej jest jednolity. Począwszy od klasy 2-iej wyodrębnia się działy:

a) warsztaty,
b) konstrukcje energetyczne.

Przy liceach mechanicznych istnieją szkolne warsztaty wytwórcze jako ośrodek nauczania. Do liceów przyjmuje się kandydatów, którzy wykażą się świadectwem ukończenia nauki w gimnazjum ogólno-kształcącem, odbyli roczną zorganizowaną praktykę w warsztatach, ukończą w danym roku kalendarzowym 17 lat a nie przekroczą 20 lat życia.

Kursy z zakresu mechaniki przemysłu metalowego. Kursy te są przeznaczone dla osób, specjalizujących się w pewnym jego dziale.

Kursy i szkoły mechaniki drobnej. Z zakresu mechaniki drobnej będą organizowane szkoły mechaniczne drobne, stopnia gimnazjalnego, kursy z zakresu mechaniki drobnej.

Szkoły mechaniczne stopnia gimnazjalnego. Gimnazja mechaniki drobnej kształcą pracowników, potrzebnych do wykonywania robót w warsztatach drobnej mechaniki. Gimnazja mechaniki drobnej mają dać również uczniom zasób wiadomości teoretyczno-zawodowych i ogólnych. Nauka w gimnazjach trwa 4 lata Program w pierwszych 2 klasach jest jednolity. W klasie 3-ej i 4-ej wyodrębnia się wydziały:

a) ogólny, o różnych zawodach.
b) zegarmistrzowski.

Przy gimnazjach mechanicznych istnieją szkolne warsztaty wytwórcze dla nauczania mechaniki drobnej i zegarmistrzostwa. Do gimnazjów mechanicznych przyjmuje się kandydatów, którzy przedstawią świadectwo ukończenia 6 klas szkoły powszechnej, kończą w danym roku kalendarzowym 14 lat, a nie przekroczą 17 lat życia, złożą egzamin wstępny w zakresie 6 klas szkoły powszechnej.

Kursy z zakresu mechaniki drobnej. Na kursy przyjmuje się kandydatów, ktorzy chcą się specjalizować w pewnym dziale.

Szkoły i kursy grawerskie. Dla pracowników w grawerstwie organizuje się szkoły grawerske stopnia gimnazjalnego i kursy z zakresu grawerstwa.

Szkoły grawerskie stopnia gimnazjalnego. Gimnazja grawerskie mają kształcić pracowników dla przemysłu grawerskiego. Absilwenci tych szkół będą posiadali odpowiedni zasób wiadomości teoretyczno-zawodowych i ogólnych. Gimnazja grawerskie są 4 letnie. Gimnazja grawerskie nie przeprowadzają specjalizacji. Przy gimnazjach istnieją szkolne warsztaty wytwórcze jako ośrodek nauczania uczniów. Do gimnazjów grawerskich przyjmuje się kandydatów, którzy wykażą się świadectwem ukończenia 6 klas szkoły powszechnej, ukończą w danym roku kalendarzowym 14 lat a nie przekroczą 17 lat życia i złożą egzamin wstępny z zakresu 6 klas szkoły powszechnej.

Kursy z zakresu grawerstwa. W grawerstwie przewiduje się ponadto organizowanie kursów, przeznaczonych dla osób, specjalizujących się w tym zawodzie.

Szkoły i kursy jubilerskie i złotnicze. W jubilerstwie i złotnictwie będą organizowane szkoły jubilerskie i złotnicze stopnia gimnazjalnego i kursy z zakresu jubilerstwa i złotnictwa.

Szkoły jubilersko-złotnicze stopnia gimnazjalnego. Gimnazja jubilersko-złotnicze mają za zadanie kształcić pracowników dla przemysłu jubilersko-złotniczego, do sprawowania czynności w zakresie tych przemysłów oraz dać im odpowiedni zasób wiadomości teoretyczno-zawodowych i ogólnych. Gimnazja jubilersko-złotnicze są czteroletnie. Gimnazja jubilersko-złotnicze nie przeprowadzają specjalizacji, program uwzględnia w odpowiednim stopniu jubilerstwo i złotnictwo. Przy gimnazjach tych istnieją szkolne warsztaty wytwórcze, do gimnazjów jubilersko-złotniczych przyjmuje się kandydatów, którzy przedstawią świadectwo ukończenia nauki w zakresie 6 klas szkoły powszechnej, kończą w danym roku kalendarzowym 14 lat, a nie przekroczą 17 lat życia, złożą egzamin wstępny z zakresu nauki 6 klas szkoły powszechnej.

Kursy z zakresu jubilerstwa i złotnictwa. W jubilerstwie i złotnictwie przewiduje się ponadto organizowanie kursów dla osób, pragnących się specjalizować w tych zawodach.

SZKOLNICTWO GARBARSKIE

W garbarstwie przewiduje się szkoły i kursy garbarsko-białoskórnicze i wypraw futer oraz kursy farbiarskie i wykończenie futer.

Szkoły i kursy garbarsko-białoskórnicze i wyprawy futer. Dla garbarstwa i białoskórnictwa oraz wyprawy futer przewiduje się organizowanie szkół garbarsko-białoskórniczych i wyprawy futer stopnia licealnego, kursy mistrzowskie garbarskie i kursy specjalne z zakresu garbarstwa, białoskórnictwa i wyprawy futer.

Szkoły garbarsko-białoskórnicze i wyprawy futer stopnia licealnego. Szkoły garbarsko-białoskórnicze i wyprawy futer będą się nazywać „Licea Garbarskie". Licea garbarskie mają za zadanie kształcić pracowników w odnośnych zawodach rzemiosła i dać im obok praktycznego wykształcenia odpowiedni zasób wiadomości teoretyczno-zawodowych i ogólnych. Nauka w liceach garbarskich trwa 3 lata. Szkoły te nie przeprowadzają specjalizacji. Przy szkołach istnieją szkolne warsztaty wytwórcze jako ośrodek nauczania. Rok w klasie 2-ej i 1-ej trwa 11 miesięcy i będzie zorganizowany w ten sposób, aby umożliwić uczniom w tym roku szkolnym odbycie praktyki w warsztatach garbarskich. Rok szkolny w klasie 3-ej trwa 10 miesięcy. Do liceów przyjmuje się kandydatów, którzy przedstawią świadectwo ukończenia gimnazjum ogólno-kształcącego, kończą w danym roku kalendarzowym 16 lat a nie przekroczą 20 lat życia.

Kursy mistrzów garbarskich. W garbarstwie przewiduje się kursy dla mistrzów tego zawodu. Kursy te mają dać pracownikom obok praktycznych znajomości zawodu pewne wykształcenie teoretyczno-zawodowe i dać im odpowiednie przygotowanie do samodzielnej pracy oraz do czynności nadzorczych w garbarstwie.

Kursy specjalne z zakresu garbarstwa, białoskórnictwa i wyprawy futer. Kursy te są organizowane dla pracowników tych rzemiosł i dla tych osób, które pragną się specjalizować w pewnych działach wymienionego rzemiosła.

Kursy farbowania i wykończania futer. Dla przeprowadzenia specjalizacji w rzemiosłach farbowania i wykończania futer będą organizowane kursy dla pracowników.

W najogólniejszych i najkrótszych zarysach omówiliśmy formę szkolenia pracowników w szeregu przemysłów rzemieślniczych. Zadaniem szkół zawodowych według koncepcji reformy

i ogółu rzeczoznawców rzemieślniczych jest wyszkolenie instruktorów dla przemysłu rzemieślniczego jak również zasilenie szeregów elity rzemieślniczej. Gimnazja rzemieślnicze mają podnieść technicznie i zawodowo rzemiosło. Kursy zawodowe natomiast ruchome, stałe, długo lub krótko-terminowe, specjalne, niezależnie od tego, czy są przewidziane lub nie, organizowane będą dla normalnego szkolenia pracowników w poszczególnych zawodach dla zaznajomienia pracowników z postępem techniki w produkcji i t. p.

Kursy powinny być organizowane w pierwszym rzędzie, a to dla następujących powodów:

a) Urządzenie kursów wymaga mniejszego nakładu kapitału, co jest bardzo ważnym elementem przy uwzględnieniu naszych skromnych środków finansowych.

b) Kursy zawodowe ze względu na swój charakter są najodpowiedniejszą formą szkolenia i dokształcania technicznego wszystkich pracowników dla wszystkich zawodów.

c) Przez kursy zawodowe można przepuścić większą ilość młodzieży, co jest też ważnym elementem dla naszych stosunków, jeżeli się uwzględni moment demograficzny i jeżeli uwzględni się rolę rzemiosła w gospodarce narodowej.

d) Kursy zawodowe zasługują na podkreślenie i z tego punktu widzenia, że przy tych kursach nie przewiduje się organizowania warsztatów szkolnych wytwórczych.

Tyle byłoby do powiedzenia co do szkolenia zawodowego typu zasadniczego w odniesieniu do zawodów wyżej omawianych. Nie przewiduje się dla wszystkich zawodów rzemieślniczych szkół i kursów typu zasadniczego. Dla pracowników w szeregu tych rzemiosł pozostają przeto jedynie następujące formy kształcenia: warsztaty rzemieślnicze łącznie ze szkołami dokształcająco-zawodowemi. Zawodami temi są: bandażownictwo — blacharstwo — bronzownictwo — mosiężnictwo — ciesielstwo — dekarstwo — golarstwo — perukarstwo — kamieniarstwo — kotlarstwo — kowalstwo — lakiernictwo — malarstwo — pozłotnictwo — mularstwo — wyrób szkieł i narzędzi optycznych — piernikarstwo — pilnikarstwo — powroźnictwo — siodlarstwo — rzeźnictwo — rzeźnictwo koni — wyrób wędlin z mięsa końskiego — studniarstwo — szczotkarstwo — szklarstwo — szmuklerstwo — wyrób frędzli, sznurków i taśm do lamowania — wyrób drucików złotych i srebrnych — przędzarstwo materji ze złota i srebra — sztukatorstwo — tokarstwo — zduństwo — garncarstwo.

A odnośnie do zawodów ciesielstwa, kamieniarstwa i mularstwa należy podkreślić, że chociaż w szkolnictwie zawodowym

typu zasadniczego przewiduje się licea budowlane i kursy z zakresu budownictwa naziemnego to jednakże licea łącznie z kursami są dla konstruktorów i energetyków, a przeto szkolenie właściwych wykonawców robót ciesielskich, mularskich i kamieniarskich odbywać się będzie u majstrów tych zawodów a dokształcanie teoretyczne w szkołach dokształcająco-zawodowych lub na specjalnychh kursach sezonowych. *Kazimierz Jaroszewski.*

Zagadnienie dokształcania zawodowego.

Zagadnienie dokształcenia zawodowego należy rozważać z podwójnego punktu widzenia:

1. z punktu ustawowego unormowania dokształcania zawodowego;
2. z punktu podstaw finansowych szkolnictwa dokształcającego zawodowego.

Ustawa z dnia 11 marca 1932 (Dz. U. R. P. Nr. 38, poz. 389) o ustroju szkolnictwa w rozdziale III normuje dokształcanie — art. 15-ty tej ustawy postanawia, że młodzież, która wypełni obowiązek szkolny, a nie uczęszcza do żadnej szkoły, podlega do 18 roku życia włącznie obowiązkowemu dokształcaniu. Zadaniem dokształcania jest pogłębienie indywidualnego i społeczno-obywatelskiego wychowania młodzieży oraz rozszerzenia ogólnego wykształcenia w dostosowaniu do potrzeb życia gospodarczego i zawodów, w których młodzież pracuje, a więc i do rzemiosła.

Dokształcanie odbywa się bądź w szkołach i na kursach dokształcających ogólnych, bądź w szkołach dokształcających zawodowych. Ustawa z dnia 11 marca 1932 r., jak widzimy z powyższego, wprowadza ogólne normy przymusowego dokształcania ogólnego lub zawodowego na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej.

Tymczasem dokształcanie zawodowe, mające dla życia gospodarczego, a w szczególności dla życia rzemieślniczego pierwszorzędne znaczenie, powinno być, na wzór szkolnictwa zawodowego typu zasadniczego, szczegółowo uregulowane w drodze czy to rozporządzenia wykonawczego do ustawy z dnia 11 marca 1932, czy też oddzielnej ustawy lub dekretu Prezydenta R. P.

Niemniej ważną sprawą jest kwestja finansowa szkolnictwa dokształcającego zawodowego. Z punktu widzenia prawnego można powiedzieć, że strona finansowa szkolnictwa dokształcającego zawodowego w Polsce nie jest unormowana — wprawdzie postanowienia zawarte w punkcie 10 i 11 art. 11 dekretu z dnia 4 lutego 1919 r. nie zabraniają organom ustrojowym gmin zajmować się oświatą zawodową i popierania rzemiosła, jednak nie nakładają one wyraźnego obowiązku na samorząd terytorjalny systematycznego łożenia na szkolnictwo dokształcające zawodowe, wskutek czego samorządy niechętnie wstawiają do budżetu odpowiednie pozycje.

Dekret z dnia 4. 2. 1919 nie normuje działalności samorządu terytorjalnego na terenie całego państwa, lecz jedynie na terenie b. Kongresówki. Ustawa z dnia 23 marca 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 35, poz. 294) o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorjalnego w art. 43 postanawia, że do zakresu działania rady gminnej należy m. in. stanowienie o dobrowolnem podejmowaniu zadań o charakterze publicznym. Postanowienia te o charakterze nader ogólnym nie obejmują zakresu działania odnośnie oświaty zawodowej i dokształcającej zawodowej.

Rozporządzenie wykonawcze do ustawy z dnia 23 marca 1933, wydane: 9. X. 1933 i 15. XII. 1933 nie precyzuje postanowień art. 43 ustawy z dnia 23. 3. 1933.

O ile samorząd terytorjalny niechętnie łoży na oświatę dokształcającą zawodową, o tyle skarb Państwa w docenieniu oświaty dokształcającej zawodowej dla życia gospodarczego wogóle, a dla rzemiosła w szczególe nie szczędził wydatków na ten cel.

W woj. poznańskiem i pomorskiem wszystkie szkoły dokształcające zawodowe są utrzymywane przez skarb Państwa, dlatego sieć ich jest dostatecznie rozbudowana.

Na terenie b. Królestwa Kongresowego Skarb Państwa ponosi ciężary z tego tytułu ⅓ w stosunku do kosztów nauczania w szkołach dokształcających zawodowych.

W woj. południowych Skarb Państwa łoży w stosunku $^2/_3$ kosztów nauczania. W woj. kresowych wschodnich stosunek ten waha się od ½ do $^2/_3$. Rozbudowa sieci szkół dokształca-

jących zawodowych postępowała zależnie od pomocy finansowej ze strony skarbu Państwa. Zestawienie, podane poniżej, obrazuje rozbudowę sieci szkół dokształcających zawodowych:

Izba Rzemieślnicza	Liczba warsztatów	Ilość szkół dokształcaj. zawodowych	Na ile warszt. przypada jedna szkoła
Białystok	16.418	7	2.202
Brześć n/B	7.963	3	2.654
Grudziądz	12.307	42	295
Katowice	12.233	49	249
Kielce	40.350	31	1.301
Kraków	14.824	67	221
Lublin	28.046	24	1.168
Lwów	22.236	72	308
Łódź	34.074	38	896
Łuck	11.497	12	958
Nowogródek	7.396	4	1.849
Poznań	18.854	125	150
Stanisławów	8.434	26	324
Tarnopol	7.596	10	759
Warszawa	17.414	24	725
Wilno	7.749	10	775
Włocławek	34.224	38	900
Ogółem	301.345		

W zestawieniu tem uwzględniliśmy tylko sieć szkół, do których uczęszcza młodzież rzemieślnicza. Widzimy z powyższego, że woj. poznańskie posiada najlepiej rozwinięte szkolnictwo dokształcające zawodowe. O ile przyjmiemy stan szkolnictwa w woj. poznańskiem za normalny, to musimy bardzo dużo poświęcić środków na szkoły dokształcające zawodowe w pozostałych województwach, ażeby sieć szkół dok. zaw. była równomiernie rozbudowana, tak jak są równomiernie rozsiane po całym kraju warsztaty rzemieślnicze.

Związek Izb Rzemieślniczych R. P., doceniając znaczenie zagadnienia dokształcania dla rzemiosła, zwrócił się do Ministerstwa: W. R. i O. P., Ministerstwa Przemysłu i Handlu i Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z prośbą o unormowanie ustawowe podstaw finansowych szkolnictwa dokształcającego zawodowego.

Należy spodziewać się, że wysunięte postulaty zostaną uwzględnione. Tego domaga się samorząd rzemieślniczy w interesie gospodarczym i zawodowym nietylko rzemiosła — ale całego życia gospodarczego — tego domagają się organizacje nauczycieli szkół dokształcających zawodowych w interesie ogólnym, a przedewszystkiem oświaty zawodowej, bez której nie może być mowy o podniesieniu technicznem życia gospodarczego.

Kończąc, podkreślamy, że w interesie przedewszystkiem Państwa leży: stworzenie norm szczegółowych dla szkolnictwa dokształcającego zawodowego, jak również podstaw trwałych finansowych dla tegoż szkolnictwa. *K. Jaroszewski.*

Kilka uwag o nauczaniu kalkulacji warsztatowej w mniejszych szkołach dokształcających z klasami o różnych zawodach.

UWAGI OGÓLNE.

Nauczanie kalkulacji jest działem ogniskowym w przedmiocie rachunków. Szkoła dokształcająca ma za zadanie przysposobienie ucznia do sumiennego i prawidłowego obliczania ceny sprzedaży. Ze względu na małą ilość czasu i różnorodność zawodów, szkoła nie może dać uczniowi wszechstronnej i wyczerpującej wiedzy. Każdy wyrób wzgl. przedmiot handlowy wymaga specjalnego sposobu obliczania ceny sprzedaży. Można twierdzić, że jest tyle sposobów, ile jest wyrobów wzgl. przedmiotów handlowych. Zdobycie tej wszechstronnej wiedzy należy do wychowanka szkoły dokształcającej. Naszem zadaniem jest wytworzenie podwaliny do samokształcenia się ucznia przez podanie mu zasadniczych podstaw kalkulacyjnych.

Nauka winna przysposobić ucznia „do życia". Dlatego oparta musi być na praktyce zawodowej. Nauce o kalkulacji stawiamy dwa zasadnicze warunki: 1) Nauka musi być oparta na przykładach z praktyki zawodowej. 2) Musi uwzględniać w jaknajszerszej mierze samodzielność pracy ucznia. Trzeba więc z konieczności uwzględniać „indywidualność" każdego zawodu i ucznia. Rozwiązanie tych problemów, zwłaszcza w kla-

sach o różnych zawodach przy niekiedy dużej ilości zawodów i uczniów, jest nie łatwe.

Rozmaite drogi prowadzą od celu. Trzeba jednak zastanowić się nad drogą najprostszą i najkrótszą. W mojej praktyce nauczycielskiej w klasach o różnych zawodach przyszedłem do przekonania, że opracowane i wydane przezemnie drukiem „Arkusze do kalkulacji dla rzemiosła“ dla mojej szkoły najlepiej rozwiązują problem „praktyczności“, „samodzielności“ i „indywidualności“ w nauczaniu kalkulacji. Stwierdzam, że nie jest to jedyna droga prowadząca do celu. Każda metoda jest dobra, jeżeli wyda pożądane wyniki. Niniejszemi uwagami mam zamiar przedstawić metodę, stosowaną przezemnie w klasach o różnych zawodach.

ARKUSZ DO KALKULACJI.

Każdy uczeń zaopatrzy się w arkusze do kalkulacji. Arkusz posiada następujące części: 1) Opis wyrobu. 2) Koszty za materjał. 3) Robocizna. 4) Koszty ogólne. 5) Koszty własne. 6) Zysk. 7) Cena sprzedaży. Dla każdego wyrobu przeznacza się jeden arkusz. Uczeń pisze atramentem i wypełnia starannie pytania i rubryki (kolumny). Obliczenia wszelkie wykonuje pamięciowo lub w zeszytach rachunkowych a na arkuszach zapisuje wyniki tych obliczeń. Wyrażenia mianowane z układu dziesiątkowego miar pisze liczbami dziesiętnemi. Arkusz daje podstawę do dokładnego uporządkowania liczb za pomocą cyfr w odnośnych kolumnach. Na arkuszach umieszcza uczeń swoje nazwisko. Przechowuje je w teczkach. Ceny i miary muszą być oparte na rzeczywistości. Ceny rynkowe (obecne) wyznaczyć należy na podstawie cenników. Miary ustala się za pomocą mierzenia. Rysunki mogą być wykonane ołówkiem.

ORGANIZACJA ĆWICZEŃ.

Zanim przystąpi się do przeprowadzenia całej kalkulacji (na 2 stronach formularza), przeprowadza się „ćwiczenia wstępne“. Zwłaszcza w rachunkach trzeba uwzględnić „stopniowanie trudności“. Dlatego podzieliłem nauczanie kalkulacji na trzy stopnie metodycznych ćwiczeń.

Stopień pierwszy przeznaczony jest zwykle dla klasy pierwszej, stopień drugi dla klasy drugiej, stopień trzeci dla klasy trzeciej. Stopnie te nie koniecznie muszą się pokrywać z podziałem nauki na trzy okresy roczne. Zależnie od poziomu naukowego klasy, można każdy stopień ćwiczyć wcześniej lub później.

Na pierwszym stopniu metodycznym otrzymuje uczeń „przygotowanie" czyli wiadomości wstępne. Pokazując uczniowi arkusz (formularz) do kalkulacji, poucza go nauczyciel, że przez ćwiczenia dochodzi do umiejętności prawidłowej kalkulacji. Odstępuje się narazie od wypełnienia arkusza, a ćwiczenia przeprowadza się w zeszytach. Zadania do tych ćwiczeń można podzielić na trzy cykle.

Pierwszy cykl obejmuje zadania z obliczenia kosztów za materjał. Np. 1) obliczyć, ile będzie kosztować skóra do jednej pary trzewików dla ucznia N. N. 2) Obliczyć, ile będzie kosztować ciasto na 500 bułek. 3) Obliczyć, ile kosztuje 1 t. węgli ze Śląska. 4) Obliczyć koszty za drzewo do jednej tablicy szkolnej i t. p.

Cykl drugi obejmuje zadania z obliczenia kosztów robocizny. Np. 1) Obliczyć, ile wynosi płaca dla czeladnika przy wykonaniu owej pary trzewików. 2) Obliczy, ile wynosi robocizna przy przygotowaniu ciasta dla wymienionych bułek. 3) Obliczyć, ile kosztować będzie wyładowanie 3 wagonów węgli. 4) Obliczyć, ile wynosi robocizna dla czeladnika przy wykonaniu tablicy szkolnej i t. p.

Cykl trzeci obejmuje zadania z obliczenia rocznych, miesięcznych i t. d. kosztów ogólnych. Np. 1) Obliczyć, ile wynoszą koszty roczne na utrzymanie warsztatu szewskiego. 2) Obliczyć, ile gwynoszą koszty roczne utrzymania warsztatu piekarskiego i t. d.

Pomiędzy zadaniami jednego cyklu a drugiego winna być utrzymana łączność co do tematu. Dobrze jest, gdy każdy uczeń samodzielnie wybiera tematy ze swej pracy zawodowej. Unikać należy zadań fikcyjnych. Uczeń zrozumie lepiej takie zadanie, które oparte będą na jego doświadczeniach w warsztacie pracy. O ile zajdzie potrzeba wyjaśnienia techniki liczenia (działania), wówczas odstępuje się chwilowo od

tematu i przeprowadza się ćwiczenia rachunkowe. Takie „ćwiczenia" trwać mogą czas dłuższy, zależnie od potrzeby.

Na drugim stopniu wypełnia się stopniowo każdą część arkusza. Uczeń wybiera np. pięć typowych przykładów. Dla każdego tematu przeznacza jeden arkusz. Na wszystkich formularzach (arkuszach) wypełnia nasamprzód część opisu wyrobu (pierwszą stronę). Po wypełnieniu tej części wypisuje koszty za materjał na tych samych formularzach. Oczywiście robi to zawsze odpowiednio do tematu danego arkusza. Podobnie postępuje z częścią dotyczącą robocizny. Podział takiej pracy ma tę zaletę, że uczeń, przeprowadzając kilka po sobie następujących ćwiczeń dla każdej części, zrozumie każdą część kalkulacji i wniknie w jej treść. Co do wyboru i sposobu przeprowadzenia zadań obowiązuje to, co powiedziałem poprzednio.

Na stopniu trzecim przystępujemy do obliczeń kosztów ogólnych, kosztów własnych i ceny sprzedaży. Wypełniamy dalej te same arkusze z stopnia drugiego. Na wyszystkich formularzach wypisujemy najpierw koszty ogólne, potem koszty własne, a w końcu cenę sprzedaży. Z chwilą wypełnienia na arkuszach ostatniej części, otrzymujemy pięć gotowych całości kalkulacyjnych. Każdy arkusz obejmuje całość kalkulacji jednego przedmiotu.

Po wyczerpujących ćwiczeniach sporządza uczeń kilka całości kalkulacyjnych. Co do wyboru i sposobu przeprowadzenia zadań obowiązuje to samo, co powiedziałem poprzednio.

WYPEŁNIENIE ARKUSZA DO KALKULACJI WARSZTATOWEJ.

1. Opis. W opisie podać należy rodzaj wyrobu (np. klamry), ilość (50), cel (do wzmocnienia złączeń drzewa), materjał zasadniczy (żelazo płaskie — 47 kg), ozdoby (pomalowane na czarno), materjały poboczne (węgiel — 4 godz. po 30 gr), rodzaj wykonania (dł. 430 mm, szer. 30 mm, grubość 8 mm), inne szczegóły wykonania (długość odgiętych ostrych końców 110 mm). Dla wyjaśnienia należałoby nakreślić rysunek ołówkiem (szkic) z odnośnemi miarami, obok którego zestawić można obliczenie potrzebnego żelaza (47 kg).

2. Koszty za materjał. Koszty za materjał należy obliczyć według ceny zakupu na podstawie rachunków i doliczyć wyłożone koszty na przewóz, przesyłkę, cło i t. d., które przypadają na daną ilość materjału wzgl. na daną kwotę rachunku. Np. 1) Koszty dostawy 800 kg blachy wynoszą 20,— zł, to na 1 kg przypada zł 20,—: 800 = 0,025 zł czyli 3 gr. Zatem koszty za materjał 1 kg blachy, która kosztuje 95 gr, wynoszą 95 + 3 gr = 98 gr. 2) Koszty dostawy za 1000 zł różnych metali wynoszą 60,— zł, to na 1 zł ceny rachunku przypada 60 zł: 1000 = 0,06 zł kosztów dostawy. Zatem koszty za materjał wynoszą tyle, ile wynosi kwota za dostarczone materjały plus 6%.

Wracając do tematu o „klamrach", wypisuje się na formularzu wyniki podobnych obliczeń, podając rodzaj materjału, ilość i miary.

Np. za żelazo płaskie	— 47	kg	po 0,30 zł	=	14,10 zł
„ węgiel	— 4	godz.	„ 0,30 „	=	1,20 „

Pierwsza kolumna arkusza przeznaczona jest dla wyliczonej wartości każdego materjału z osobna, druga kolumna służy do zapisu „wyrzuconej sumy" za cały materjał. Sumę 15,30 zł wpisuje się obok ostatniego wiersza po prawej a więc obok 1,20 zł. Pod 1,20 zł kreśli się przez całą pierwszą rubrykę (kolumnę), kreskę sumowania.

3. Robocizna: Do robocizny zaliczyć należy tylko pracę produktywną, którą wykonywują zawsze czeladnicy a nie zawsze mistrzowie i uczniowie. Praca mistrza jest produktywną, jeżeli mistrz faktycznie pracuje przy wyrobie. W przeciwnym razie pełni tylko nadzór. Na arkuszu wypisuje się wyniki obliczeń za robociznę, podając rodzaj pracy i pracownika.

Np. Za wymierzenie żelaza — mistrz	½	godz.	po 0,95 zł	=	0,48 zł
„ ucinanie i kucie — czeladnik	3	„	„ 0,85 „	=	2,55 „
„ prace pomocnicze — uczeń	4	„	„ 0,20 „	=	0,80 „

Pierwsza kolumna przeznaczona jest dla wyliczonej wartości każdej pracy z osobna, druga służy do zapisu „wyrzuconej sumy" za całą robociznę.

4. Koszty ogólne. Koszty ogólne oblicza się procentualnie od kwoty za robociznę, a koszty na odpadki od kwoty za materjały. W skład kosztów ogólnych wchodzą roczne wydatki

na utrzymanie warsztatu oraz praca mistrza, o ile sprawuje tylko nadzór. Stopę procentową ustala się na podstawie stosunku wydatkowanej rocznej kwoty kosztów ogólnych do robocizny rocznej.

Np. 1) Roczne koszty ogólne 5600,— zł
„ „ robocizny 8000,— „
Stopa procentowa 5600 : 8000 = 70%

Zestawienie roczne, potrzebne do ustalenia % dla kosztów ogólnych, sporządza się w zeszytach lub na kartach z rubrykami. Uczeń ustala dla siebie na stałe stopę procentową, którą wypisuje na wszystkich arkuszach. Ustalenie stopy procentowej odbywa się na podstawie księgowań lub pewnych danych z warsztatu. Uczeń zestawia więc wszelkie koszty roczne na utrzymanie warsztatu (opał, światło, reklama i t. d.), następnie zestawia roczną płacę za robociznę (dla mistrza, dla czeladnika z warsztatu. Uczeń zestawia wszelkie koszty roczne na i ucznia). Obok tych zestawień sporządza zestawienie rocznych kosztów za materjał. Uczniowie z zawodami o nachyleniu warsztatowem obliczają koszty ogólne w stosunku do robocizny, uczniowie z zawodami o nachyleniu handlowem obliczają koszty ogólne w stosunku do kosztów za materjał, a w niektórych wypadkach również do robocizny (np. drogerzysta wyrabiający froter do podłogi).

Stopę procentową na odpadki ustala się na podstawie szacowania wzgl. obserwacji.

Wracając do przykładu o „klamrach" wpisuje się do arkusza np.

70% na koszty zasadnicze od 3,83 zł = 2,68 zł
3% na odpadki od 14,10 „ = 0,42 „

Sumę ogólną 3,83 zł wpisuje się w kolumnie drugiej obok 0,70 złotych. Pierwsza kolumna przeznaczona jest dla wartości kosztów zasadniczych i dla odpadków z osobna.

5. *Koszty własne:* Koszty własne otrzymuje się przez zsumowanie liczb zapisanych poprzednio w kolumnie drugiej. W wymienionym przykładzie wynoszą one 22,23 zł (15,30 + 3,83 + 3,10).

6. *Zysk:* Stopę procentową zysku ustala się na podstawie stosunku wydatkowanej rocznej kwoty na utrzymanie

domu do rocznych dochodów własnych. W tym celu robi uczeń czwarte zestawienie. Oblicza roczne wydatki na dzierżawę, wydatki na kuchnię, na odzież, gazety, teatry, cele oświatowe i t. p. Roczne koszty własne stanowić będą sumę rocznych kosztów za materjał, za robociznę i kosztów ogólnych. Np.

Roczne koszty za materjał	według zestawienia	5000,—	zł
„ „ „ robociznę	„ „	8000,—	„
„ ogólne	„ „	5600,—	„
Roczne koszty własne		19600,—	zł

Mając sumę rocznych kosztów własnych (19600,— zł) i sumę rocznych kosztów na utrzymanie domu (4800,— zł), ustalamy stopę procentową zysku.

Np. Roczne koszty utrzymania domu . . . 4800,— zł
„ „ własne . . . . . . 19600,— „
Stopa procentowa zysku 19600 : 4800 = 25%.

Ustaloną raz na zawsze stopę zysku wypisuje się na wszystkich arkuszach. Następnie oblicza się wartość zysku w stosunku do kosztów własnych danego wyrobu. Wracając do naszego przykładu oblicza się 25% od 22,23 zł = 5,55 zł. Wynik tego obliczenia wpisuje się do arkusza.

7. *Ceny sprzedaży:* Cena sprzedaży jest sumą kosztów własnych i zysku. W naszym przykładzie wynosi ona 27,78 zł (22,23 + 5,55). Wynik kalkulacji jest następujący:

Cena sprzedażna za 50 klamer = 27,78 zł
„ sprzedażna za 1 sztukę = 0,55 „

Jeżeli chodzi o zawody o nachyleniu handlowem, należałoby odpowiednio zmienić arkusze przez skreślenie niepotrzebnych słów, a miejsce przeznaczone na rysunku zużyć do zestawienia kosztów handlowych.

W wyniku obliczeń uczeń zauważy niekiedy, że cena sprzedażna jest za wysoka. Musi więc poddać kalkulację rewizji, redukując niektóre wydatki w zestawieniach, czyli uwzględniając daleko idące oszczędności. Jeżeli cena jest za niska, wówczas przedsiębiorstwo doprowadzić można do ruiny; jeżeli jest za wysoka, odstręcza się klientelę. Umiejętność dobrej kalkulacji jest podstawą dobrobytu rzemieślnika.

Zadanie nasze w szkole dokształcającej z klasami o różnych zawodach spełnimy, gdy damy uczniowi w praktyczny sposób te wiadomości, które są niezbędne dla zrozumienia prawidłowej kalkulacji ogólnej.

WZÓR. str. 1

ARKUSZ DO KALKULACJI
DLA RZEMIOSŁA

I. Rodzaj wyrobu: *Klamry*

II. Ilość wyrobu: *50 sztuk*

III. Opis wyrobu:

Cel wyrobu: *Do wzmocnienia złączeń drzewa*

Materjał zasadniczy:

(rodzaj — ilość — miary) *Żelazo płaskie 47 kg.*

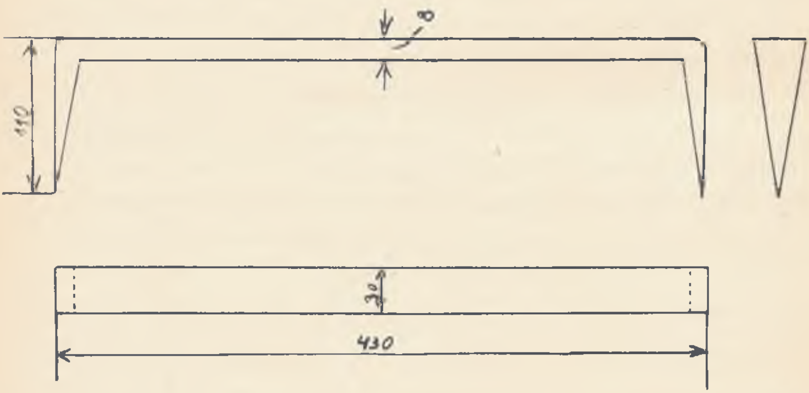
Ozdoby: *Pomalowane na czarno*

Materjały poboczne: *Węgiel (4 godz.)*

Rodzaj wykonania: *Długość 430 mm, szerokość 30 mm, grubość 8 mm.*

Inne szczegóły wykonania: *Długość zakrzywionych ostrych końców 110 mm.*

IV. Rysunek: (narysować poniżej wzgl. załączyć większy arkusz)



Obliczenie żelaza:

30 × 8 po 0,5 m = 0,936 kg

50 szt. = 9,963 . 50 = 46,80 kg

0,963 = 47 kg

Skala 1:4.

Kruszwica, dnia *1 marca 1934.*

(miejscowość)

(—) M. Mila, budowniczy
(podpis zamawiającego)

(—) K. Mrowiński, kowal
(podpis wykonawcy)

OBLICZENIE CENY SPRZEDAŻNEJ.

I. KOSZTY ZA MATERJAŁ.

(Rodzaj materjału — ilość — miary)

		zł gr	zł gr
Za *żelazo płaskie 47 kg*	*po 0,30 zł*	*14,10*	
„ *węgiel*	*4 godz. „ 0,30 zł*	*1,20*	*15,30*

II. ROBOCIZNA

(Rodzaj pracy i pracowników)

Za *wymierzenie żelaza — mistrz*	*½ godz. po 0,95 zł*	*0,48*	
„ *ucinanie i kucie — czeladnik*	*3 „ „ 0,85 zł*	*2,55*	
„ *prace pomocnicze — uczeń*	*4 „ „ 0,20 zł*	*0,80*	*3,83*

III. KOSZTY OGÓLNE

70% na koszty zasadnicze	od *3,83 zł*	*2,68*	
30% na odpadki	„ *14,10 zł*	*0,42*	*3,10*
	Koszty własne		*22,23*
	Zysk 25%		*5,55*
	Cena sprzedaży		*27,78*

Cena sprzedaży za *50 sztuk* wynosi *27,78 zł*

„ „ „ *1 szt.* „ *0,55 zł*

Kruszwica, dnia *10 marca 1934*
(miejscowość)
Kazimierz Mrowiński, mistrz kowalski
(podpis wykonawcy i tytuł zawodowy)
Leon Uklejewski

Uroczystość poświęcenia Publ. Szkoły Dokształcającej Zawodowej Nr. 1 w Poznaniu.

O godzinie 10-ej odbyło się uroczyste nabożeństwo w kościele św. Wojciecha. Mszę św. odprawił ks. radca Putz.

O godz 11-ej zebrali się dostojnicy i goście w pięknej auli szkolnej, gdzie powitał zebranych dyrektor Józef Sobiński.

Wśród gości w pierwszym rzędzie zasiedli J. E. Ks. Biskup Dymek, p. Kurator Okręgu Szkolnego Poznańskiego, dr. Pollak, p. płk. Chilewski, przedstawiciele Województwa, przedstawiciel miasta, prezes Izby Rzem. p. Władysław Zakrzewski, dyrektor Izby Rzem. p. Ignacy Kurowski, prezes N. Ch. Z. R. p. Wojciech Sobczak, pp. starsi cechów, korporacyj rzemieślniczych, władze szkolne i przemysłowe.

Dyrektor Sobiński wygłosił referat na temat znaczenia szkoły dokształcającej zawodowej w m. Poznaniu i podkreślił, że jeśli szkoła doczekała się tak pięknego i wygodnego gmachu, jest to wynikiem wielkiego zrozumienia sprawy kształcenia młodzieży rzemieślniczej ze strony Zarządu Miasta i zdecydowanej woli p. Kuratora Okręgu Szkolnego Poznańskiego d-ra M. Pollaka. Podkreślił również głębokie zrozumienie sprawy kształcenia młodego narybku rzemieślniczego przez rzemieślnictwo poznańskie, które ofiarnie i życzliwie ustosunkowało się do szkoły, przyczyniając się tem do uczynienia z niej kuźni, w której kształcą się mocni obywatele-rzemieślnicy. Szkoła posiada obecnie wszelkie warunki rozwoju i jeśli wszystkie cechy pójdą za przykładem cechu blacharzy i instalatorów, którzy wyposażyli szkołę w narzędzia i maszyny do pracy, to wkrótce uczelnia zajaśnieje w Polsce jako wzorowa Szkoła Zawodowa.

Następnie przemówił p. Kurator:

„Obchodzimy dziś wielką uroczystość: święci się lokal publicznej szkoły dokształcającej zawodowej dziennej w mieście Poznaniu, mającem należyte zrozumienie dla spraw rzemiosła i przemysłu.

Dzięki temu właśnie zrozumieniu i obywatelskiemu zainteresowaniu się szkołą dokształcającą dzienną ze strony zarządu miasta Poznania oraz dzięki inicjatywie władz szkolnych powstaje wielkie dzieło, rodzi się ważna placówka szkolna.

Młodzież, uczęszczająca do szkół zawodowych dokształcających, zyskuje lokal szkolny dla własnego użytku, otrzymuje własną szkołę. Młodzież ta odtąd nie będzie się chyłkiem wciskała do cudzej szkoły, nie będzie uważana za intruza, za niepożądanego gościa, którego raczej się niechętnie widzi i z radością pozbywa. Młodzież w tej własnej szkole czuć się będzie odtąd lepiej, niźli w lokalu dotychczasowym, będzie się uważać za odpowiedzialnego gospodarza i właściciela budynku szkolnego. Wzrośnie dzięki temu samopoczucie młodzieży i zrozumienie własnej wartości i godności.

Mając własny lokal, mogąc w nim swobodnie się poruszać i swobodnie się urządzać bez trudności, stawianych jej przez kogokolwiek obcego, niewątpliwie z wielką radością z sal szkolnych korzystać będzie, z pożytkiem pracować będzie nad sobą, należycie uczyć się będzie, aby się dokształcić, nie zaniedba niczego, aby doprowadzić do jak najlepszych rezultatów i pracą swą oraz zachowaniem wykazać, że godna jest własnego, pięknego budynku szkolnego.

Tym aktem ważnym w dniu dzisiejszym stwierdza się ważność szkoły dokształcającej zawodowej oraz równoznaczność i równorzędność tej szkoły ze szkołami innemi w Poznaniu i poza Poznaniem. Ten dobry przykład oddziała odpowiednio i na inne miasta nasze, które jeszcze nie zdobyły się

na budynek odrębny dla szkoły dokształcającej. W opinji publicznej fakt ten zaważy silnie i silnie wrazi się w umysły obywateli.

Szkoła bowiem dokształcająca zawodowa nie jest jakimś kopciuszkiem wśród wszystkich szkół polskich, nie jest jakąś drugiego czy trzeciego rzędu szkołą, w której uczy się zepchnięta do nizin społecznych młodzież, lecz jest zakładem naukowym, który uczy i wychowuje młodzież, mającą uzyskać również pełne prawo obywatelskie, młodzież, która w Państwie polskiem zajmie swe właściwe stanowisko i odegra swą rolę nie mniej ważną, niźli młodzież szkół średnich czy innych.

Szkoła dokształcająca wychować potrafi i wychowa niewątpliwie dzielnych obywateli, dobrze umiejących służyć społeczeństwu i Państwu, obywateli cennych i niegorszych bynajmniej od tych, którzy wychodzili i wychodzą ze szkół innych.

W Państwie polskiem, prawdziwie demokratycznem, dzięki właściwemu podkreśleniu ważności szkół zawodowych wogóle, zatrą się bezsprzecznie niemiłe i niewłaściwe różnice, zniknie straszna przepaść, jaka istniała w przeszłości niedalekiej pomiędzy młodzieżą zawodową a uprzywilejowaną młodzież szkół innych.

W tym kierunku pracuje intenzywnie także szkoła dzienna dokształcająca. — Gromadząc w swych murach młodzież niezmużoną całodzienną pracą, niezasypiającą na lekcjach wieczornych, szkoła dzienna lepiej, korzystniej i z prawdziwym zyskiem dokształci ją i wychowa.

Mając własnych nauczycieli, ze szkołą związanych, szkole oddanych wyłącznie, może szkoła dokształcająca dzienna należycie spełnić swe ważne i wielkie zadanie: doszkalanie młodzieży w obranym zawodzie, rozwijanie w niej cech psycho-fizycznych, potrzebnych rzemieślnikowi i robotnikowi przemysłowemu a wreszcie wychowonie młodzieży na obywateli rzetelnych, uczciwych, stojących na wysokim poziomie moralnym, umiejących należycie dla społeczeństwa i Państwa pracować.

Przyczyni się do tego też w dużej mierze świetlica, jaka powstaje w szkole jako punkt zborny młodzieży, jako ośrodek skupiający młodzież w godzinach poza zajęciami szkolnemi i zawodowemi. Świetlica, jednocząc młodzież w chwilach wolnych, zapewni jej ciepłą atmosferę, jasność i pagodę, zaszczepi w niej radość życia i umożliwi jej kulturalne spędzenie czasu wolnego i uczciwe wyżycie się zdala od ulicznego brudu i przyziemnego rozgwaru.

Droga młodzieży! Jako prawdziwie szczerze oddany Wam opiekun, życzę Wam dobrej pracy w tym Waszym własnym budynku, życzę Wam rzetelnego rozwoju indywidualnego i zbiorowego ku pożytkowi społeczności poznańskiej i ku chwale Państwa polskiego. Bądźcie chlubą tej szkoły i radością prawdziwą Waszego serdecznie Wam oddanego Pana Dyrektora i całego grona nauczycielskiego, rzetelnie nad Wami pracującego.

Panu Dyrektorowi i Radzie pedagogicznej życzę z serca, by wyniki uczciwej pracy nad młodzieżą, opiece Waszej powierzoną, były jak najlepsze i Państwu polskiemu przysporzyły karnych i jak najwybitniejszych obywateli.

Zwracam się również do Zarządu miasta Poznania z gorącą prośbą, aby jak dotychczas ,troskliwą opieką otaczał tę pierwszą naszą szkołę dokształcającą dzienną, aby w zrozumieniu ważności i celowości tej szkoły zawsze miał to na pamięci, że tutaj kształcą się i wychowują również przyszli obywatele miasta Poznania, obywatele Polski, którzy w przyszłości odegrają rolę, jaka im jest wyznaczona w społeczeństwie i Państwie.

Nakoniec zwracam się do Szanownych Mistrzów i reprezentantów Izby Rzemieślniczej z serdecznym apelem, aby tą dzienną szkołę zechcieli się żywo zainteresować i zaopiekować, aby szkoła znalazła w nich orędowników czujnych i rozumnych w tem przekonaniu, że praca w tej szkole prowadzona przyniesie prawdziwie stokrotny owoc dla rzemiosła, że opieka i trud włożony w tę szkołę sowicie się opłaci i przyczyni się bezwątpienia do podniesienia, rozwoju i pięknego rozkwitu polskiego rzemiosła.

Trzeba pamiętać zawsze o tem, że szkoła dokształcająca obok szkoły powszechnej i oświaty pozaszkolnej jest trwałym i niezniszczalnym fundamentem silnej i potężnej Polski."

Głęboko ujęty referat p. Kuratora wywarł na słuchaczach potężne wrażenie, a szczególnie wśród młodzieży.

Pan radca Zaleski w serdecznych słowach zobrazował stosunek miasta do szkoły i zapewnił, że choć żal mu było pogodzić się z koniecznością likwidacji Szkoły Wydziałowej, cieszy się, że w tych starych murach będą się kształciły rzesze młodego rzemieślnictwa, będącego ostoją stanu średniego. Wreszcie J. E. ks. biskup Dymek w przepięknem przemówieniu wyraził swą radość, że ta wspaniała uroczystość z Bogiem została rozpoczęta i życzył pomyślnego rozwoju szkole ku chwale Boga i pożytkowi dla Ojczyzny. Po przemówieniu J. E. poświęcił pomieszczenie szkolne zatrzymując się dłużej w świetlicy, gdzie byli uczniowie zebrani przy stolikach z czasopismami. Jeden z nich, Staszak, wygłosił wzruszający serca referat na temat co mu daje szkoła i świetlica, poczem młodzież odśpiewała hymn narodowy i wzniosła okrzyki na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Pana Prezydenta i Pana Marszałka Józefa Piłsudskiego. Goście ponownie zebrali się w auli, gdzie p. płk. Chilewski przemówił do zebranych oddziałów P. W. o wielkiem zadaniu młodzieży w stosunku do ewentualnej obrony Państwa i następnie rozdał świadectwa tym, którzy chlubnie ukończyli II stopn. P. W. Pan Kurator rozdał 18 nagród zdobytych na zawodach pod hasłem „Poszukujemy Olimpijczyków", poczem goście zebrali się w pięknej sali gimna-

stycznej dla wspólnego spożycia skromnego śniadania, młodzież zaś w świetlicy otrzymała herbatę i słodycze.

Podczas śniadania wytworzyła się nadzwyczaj serdeczna atmosfera pomiędzy uczestnikami i w licznych toastach została podkreślona łączność pomiędzy pracownikami szkoły, jej dyrektorem J.Sobińskim, a rzemieślnictwem poznańskiem. W przemiłym nastroju zakończono tę piękną uroczystość i uczestnicy rozeszli się w tem głębokiem przekonaniu, że ta uczelnia, kształcąca 1200 młodych rzemieślników, należących do 52 różnych zawodów, weszła na nowe tory rokujące jej świetną przyszłość ku chwale Polski i rozwojowi polskiego rzemiosła.

Wieczorem odbyła się zabawa taneczna dla młodzieży z udziałem panienek z żeńskich szkół zawodowych. Pod okiem wychowawców trwała ochocza zabawa do godziny 24-ej, poczem młodzież rozeszła się pełna wiary w to, że i dla niej zabłyszczy promień jaśniejszego jutra, że nietylko ma ciężko pracować, ale ma gdzie znaleźć ujście dla zaspokojenia swych aspiracyj młodzieńczych, a wychowawcy jej wyszli z uczuciem dumy, że dobrej sprawie służą w tym nowym, dla siebie wygodnym gmachu. Miasto Poznań i w tym wypadku stanęło na wysokości zadania, przyczyniając się wybitnie do podniesienia szkoły dokształcającej zawodowej do poziomu pierwszorzędnych uczelni w kraju.

Nowości wydawnicze i komunikaty.

Dr. Jan Schwarz: KARTA INDYWIDUALNOŚCI. Nakładem Wojewódzkiego Instytutu Rzemieślniczo-Przemysłowego w Poznaniu wydano kartę indywidualności dla młodzieży szkół powszechnych w opracowaniu Dr. Jana Schwarza.

Wymienioną kartę przyjęto naogół z uznaniem, gdyż wymaga minimum pracy ze strony nauczyciela, a jednak daje jasny obraz wychowanka. Bliższe omówienie karty znajdzie czytelnik w n-rze II-im „Psychometrji".

Kartę indywidualności nabyć można w cenie 10 groszy w księgarniach lub Woj. Instytucie Rzemieślniczo-Przemysłowym w Poznaniu.

Inż. Artur Drewnowski: TOWAROZNAWSTWO. Wyszedł z druku i znajduje się w sprzedaży pierwszy w Polsce, niezbędny dla każdego podręcznik *„Towaroznawstwo"*, a właściwie *Encyklopedja Towarowa,* przeznaczona do praktycznego użytku w handlu, przemyśle, rolnictwie, bankowości, celnictwie, kolejnictwie i szkolnictwie zawodowem. Podręcznik ten

zawierający około 600 stron druku obejmuje wszelkie pierwiastki surowce, półfabrykaty, fabrykaty, stopy, barwniki, farby, oleje, włókna roślinne i zwierzęce, wytwory przem. plastycznego i mechanicznego, ważniejsze rośliny lecznicze, artykuły spożywcze, chemiczne i farmaceutyczne, substancje wybuchowe, ognie sztuczne, oraz trucizny lotne (gazy bojowe) i t. d., przytem i analizy chemiczne. Układ alfabetyczny, nazwy towarów są pomieszczone według określeń ściśle naukowych i handlowych w kilku językach, a mianowicie: prócz polskiego, w łacińskim, francuskim, niemieckim, angielskim i rosyjskim.

W spisie rzeczy są podane jednocześnie pozycja taryfy celnej, numer statystyki celnej oraz grupa i pozycja kolejowej taryfy towarowej.

Książka ta jest zalecona przez Min. Przem. i Handlu. Min. Kom. i Spraw Zagr. Nagrodzona na konkursie Min. Kom. (Dzien. Urzęd. M. K. Nr. 7 z dn. 15/IV-31); opracowana zrozumiale z uwzględnieniem wszelkich poziomów wykształcenia. Cena katalogowa wynosi 28 zł za egz.

Wysyła się po otrzymaniu należności lub za zaliczeniem pocztowem, a z zapotrzebowaniem należy zwracać się pod adresem autora: Wilno, ul. Słowackiego 17 m. 31, Inż. Drewnowski.

Prof. Dr. Leon Władysław Biegeleisen. SZKOŁA A GOSPODARSTWO NARODOWE. Analiza rynku pracy ze stanowiska szkolnictwa zawodowego. Wydane z zasiłku Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Bibljoteka Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego we Lwowie. Warszawa 1935, tom I, str. XXIII — 254.

W świeżo wydanej pracy Prof. Dr. Leon Władysław Biegeleisen omawia ze stanowiska ekonomicznego i statystycznego zagadnienie dostosowania szkolnictwa i przysposobienia zawodowego do potrzeb gospodarstwa narodowego.

W tej dziedzinie brakło dotąd, nietylko zresztą u nas, badań monograficznych, ustalających istotny związek między szkolnictwem zawodowem, a poszczególnemi gałęziami produkcji, między podażą a zapotrzebowaniem na rynku pracy sił roboczych, z uwzględnieniem stanu faktycznego i tendencyj oraz możliwości rozwoju.

Praca Prof. Biegeleisena ujmuje poraz pierwszy w literaturze polskiej zagadnienie ilościowego zapotrzebowania dla celów szkolnictwa i przysposobienia zawodowego sił robotniczych i pracowniczych, ustalając w ten sposób niezwykle doniosły dla struktury naszego przemysłu i szkolnictwa zawodowego, oraz rynku pracy i gospodarki materjałem ludzkim, stosunek sił o kwalifikacjach wyższych, średnich i niższych do elementu nawpół i niewykwalifikowanego. Materjał statystyczny uzupełniany jest analizą gospodarczą poszczególnych gałęzi produkcji górniczej i przemysłowej.

Kwestja robotnicza i dynamika rynku pracy jest więc naświetlone w pracy przez Prof. Biegeleisena z dwojakiego stanowiska: 1) ilościowego, które stara się cyfrowo ująć kontyngent zapotrzebowania w poszczególnych gałęziach produkcji, oraz 2) przypuszczalnych zmian, jakie zajdą w naj-

bliższej i dalszej przyszłości pod wpływem racjonalizacji naszej wytwórczości i konjunktur ekonomicznych.

Praca Prof. dr. Leona Władysława Biegeleisena omawia więc kwestję zasadniczego znaczenia dla polityki ekonomicznej i szkolnej ze szczególnem uwzględnieniem poradnictwa zawodowego.

Poza jej naukową wartością i bogatym materjałem ekonomiczno-statystycznym posiada książka znanego ekonomisty również wysoce praktyczne znaczenie w chwili, gdy dotkliwy kryzys i bezrobocie zmusza do planowej gospodarki materjałem ludzkim i gdy szkolnictwo weszło w nową fazę realizacji reformy ustrojowej.

Z wydawnictw nadesłanych.

B. Dyakowski. PRZYRODA ŻYWA w klasie V szkół powszechnych. Wskazówki metodyczne. Str. 96. M. Arct, Warszawa 1934. Cena zł 1,80.

H. Pohoska i M. Wysznacka. ŚLADAMI OJCÓW. Czytanki historyczne, cz. I i II, str. 48 i 59, rys. 12 i 14. M. Arct, Warszawa 1934. Po zł 0,80.

J. Wernerowa. POZNAWAJMY PRZYRODĘ. Książka dla nauczyciela. Próba realizacji programu nauki o przyrodzie w klasie VI szkoły powszechnej. Str. 56, rys. 6. M. Arct, Warszawa 1934. Cena zł —,80.

ZAJMUJĄCE CZYTANKI PRZYRODNICZE. Wydawnictwo M. Arcta. Warszawa 1934.

Ernest Thompson Seton: 1. Czerwonokryzek — Dzieje bażanta —,50 zł, 2. Joch. Dzieje małego niedźwiedzia —,50 zł. 3. Wully. Pies owczarek —,30 zł. 4. Śpiewak uliczny — Przygody wróbla, — Grzmotka —,50 zł. 5. Kotka śmieciarka —,60 zł. 6. Matka cyranka —,40 zł. 7 Wilk z Winnipeg —,50 zł. 8. Chłopiec i ryś —,50 zł. 9. Czynk — Cap. Dzielne psy —,50 zł. 10. Strzępouch. Dzieje pewnego zająca —,60. 11. Matka liszka —,50 zł. 12. Srebrnoplamik — 40 zł. — 12 czytanek (Nr. 1—12), str. 353, z 155 rysunkami autora. Cena zł 5,—.

Marja Kannówna. LEŚNE CZARY. Zajmujące Czytanki Przyrodnicze Nr. 13, str. 80, rys. 15. M. Arct, Warszawa 1934. Cena zł —,90.

Komunikaty Zarządu Głównego.

1. Na zebraniu z dnia 8. 11 Zarząd ukonstytuował się w sposób następujący:

Prezes — Kol. inż. Z. Kuczyński, wice-prezes kol. J. Bartosikówna, sekretarz kol. A. Bieniek, zast. sekretarza kol. D. Milkuszyc, skarbnik kol. St. Kocot, zast skarbnika kol. J. Osuchówna, członkowie Zarządu — kol. W. Czerwiński (ref. szkół dokształcających), kol. A. Dobrankiewicz (sekcja instruktorów).

2. Dnia 16 listopada Prezydjum Zarządu w osobach kol. Prezesa Z. Kuczyńskiego, kol. Bartosikówny i kol. Bieńka przedstawiło się w Min. W. R.

i O. P. Dyrektorowi Dep. III. J. Gordziałkowskiemu, Nacz. Wydz. Szk. Handl. p. Chodorowskiemu i p. naczelnikowi Szkół Techn. p. inż. Piotrowskiemu, składając wnioski, przyjęte przez Walny Zjazd Delegatów. P. Dyrektor Gordziałkowski stwierdził, iż materjały, przedstawione w Minist. będą wzięte pod uwagę przy wprowadzeniu zmian w „Wytycznych" zaznaczył jednak, że dyskusji nie mogą ulegać sprawy, przesądzone w Rozporządzeniu do Ustawy o ustroju szkolnictwa.

P. Naczelnik Chodorowski wysunął następujące postulaty, które zdaniem Min. może przeprowadzić Stow. N. S. Z. dla szkolnictwa handlowego, a mianowicie: 1) organizacja kursów wędrownych dla drobnego kupiectwa, 2) udział w Kongresie Kształcenia Handlowego w Pradze, 3) wyszkolenie specjalistów-instruktorów, którzy mogliby prowadzić wykłady z dziedziny metodyki nauczania przedmiotów zawodowych na przewidzianych przez Ministerstwo kursach dla nauczycielstwa. Minist. poprze w tych sprwach inicjatywę Stowarzyszenia i okaże pomoc materjalną. P. Naczelnik Piotrowski poinformował delegację, iż Ministerstwo bardzo energicznie dąży do realizacji ustawy o ustroju szkolnictwa, jednakże praca to olbrzymia, która może być przeprowadzona etapami: wytyczne, programy, podręczniki. Szczególnie zaś trudną i dużą pracą jest przygotowanie projektu sieci szkolnej, który musi być oparty na ścisłych danych. Nie jest wobec tego wykluczone, iż niektóre typy szkół będą puszczone narazie na samych wytycznych. Delegacja opuściła Min. z przekonaniem, iż otwarte są drogi do bliskiej i owocnej współpracy nad realizacją nowego ustroju szkół zawodowych.

REJESTRACJA KSIĘGOWYCH W POLSCE.

W związku ze staraniami o wprowadzenie ustawy o ochronie zawodu księgowych, Związek Księgowych w Polsce pragnąc zebrać materjał dla ustalenia liczby osób, podpadających pod przyszłą ustawę, zwraca się do wszystkich księgowych (buchalterów) i ich pomocników, aby w dobrze zrozumianym interesie własnym zechcieli podać swój adres do Centrali Związku (Warszawa, Złota 6) lub w jednym z jego Oddziałów w Wilnie, Lublinie, Białymstoku, Lwowie, Gdyni, Katowicach i Bielsku.

Sprawa jest ważna i nie należy zwlekać ze zgłoszeniem.

NOWOŚCI WYDAWNICZE.

Cukiernictwo — podręcznik do użytku szkoły zawodowej, kandydatów do egzaminów oraz zawodowców. Opracowali: W. Łuczak, starszy cechu cukierniczego, P. Kabaciński, mistrz cukierniczy i Cz. Lorkiewicz, nauczyciel. Podręcznik powyższy zawiera dużo cennego materjału dla nauczycieli i uczniów szkół dokształcających zawodu cukierniczego. Cena 4 zł. Objętość 130 str. Do nabycia: Księgarnia Św. Wojciecha — Poznań.